

Sygn. akt I ACa 960/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogdan Wysocki
Sędziowie:	SA Mariola Głowacka SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga (spr.)
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. N.**

przeciwko **(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością**

z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. akt IX GC 868/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/ M. Głowacka /-/ B. Wysocki /-/ M. M.-T.

Sygn. akt I ACa 960/13

UZASADNIENIE

Powód H. N., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), (...), wniósł o zasądzenie od pozwanych: (...) S.A. z siedzibą w B. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 166.419 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z dnia 6 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie IX GNC 518/11 uwzględnił powództwo w całości.

Od powyższego nakazu sprzeciw wniósł pozwany, żądając oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 27 października 2011 r. Sąd umorzył postępowanie w stosunku do (...) S.A. z siedzibą w B., z uwagi na ogłoszenie jej upadłości.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. akt IX GC 868/11 Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 16 lipca 2010r. pozwany zawarł z F. umowę, na mocy której powierzył F. wykonanie robót, polegających na rearanżacji powierzchni Galerii (...) na potrzeby lokalu (...), relokacji R., Cukierni (...), N. i G., relokacji do lokalu M., relokacji F. (...).

Aneksem z dnia 16 lipca 2010 r. rozszerzono zakres powyższej umowy, w ten sposób, że powierzono F. roboty dodatkowe, polegające na budowie obiektu handlowego (...), w tym na opracowaniu projektu wykonawczego, budowie obiektu handlowego wraz z zagospodarowaniem terenu, uzyskaniu pozwolenia na rzecz zamawiającego, a następnie doręczeniu zamawiającemu, decyzji administracyjnej - pozwolenia na użytkowanie przedmiotowego obiektu.

W dniu 8 września 2010 r. powód zawarł z F. umowę nr (...), na mocy której powód zobowiązał się do realizacji, zgodnie ze złożoną ofertą, robót budowlanych dostawą materiałów, polegających na wykonaniu instalacji elektrycznych zewnętrznych oraz wewnętrznych, stanowiących część zadania inwestycyjnego o nazwie: budowa obiektu handlowego (...) w G.. W § 1 pkt 2 zd. 2 strony wykluczyły milcząco akceptację inwestora dla tej umowy. Roboty objęte powyższą umową miały się rozpocząć w dniu 10 września 2010r., a być zakończone w dniu 15 listopada 2010r. Za wykonanie prac powodowi należne było wynagrodzenie w kwocie 260.029 zł netto, powiększone o podatek VAT.

W dniu zawarcia powyższej umowy mailem pracownik F. P. D. przesłał do G. B., pracownika (...) sp. z o.o. – inżyniera kontraktu, oświadczenie F., podpisane przez M. M. (2), w którym zgłaszał on wykonywanie przez powoda prac, jako podwykonawcy, w zakresie instalacji elektrycznych.

W dniu 4 października 2010r. powód podpisał oświadczenie, w którym wskazał, że wszelkie jego roszczenia wynikające z w/w umowy wymagalne do dnia złożenia oświadczenia zostały zaspokojone przez F. w pełnej wysokości, a między powód F. nie istnieje żaden spór, który skutkuje lub może skutkować powstaniem roszczenia powoda wobec F. o zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane.

W procesie budowlanym dotyczącym w/w inwestycji pozwany był inwestorem, F. - generalnym wykonawcą, (...) sp. z o.o. - inspektorem nadzoru, a (...) sp. z o.o. - inżynierem kontraktu.

Powód wykonał swoje prace, które następnie zostały odebrane. F. zapłacił powodowi część wynagrodzenia objętego umową.

W związku z wykonaniem przez powoda robót wystawił on na rzecz F. fakturę VAT nr (...) z dnia 30 grudnia 2010r. na kwotę 166.418,98 zł.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawą prawną roszczenia powoda był art. 647¹ k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał zasadności swoich roszczeń.

Poza sporem pozostawało, iż na spornej inwestycji powód był podwykonawcą, F. - wykonawcą, a pozwany - inwestorem. Pozwany nie kwestionował faktu wykonywania przez powoda określonych prac i ich zakresu. Pozwany nie kwestionował również wysokości dochodzonego przez powoda wynagrodzenia. Podważał jedynie swoją odpowiedzialność za zapłatę jako inwestora.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że pozwany nie wyraził zgody na powoda, jako podwykonawcę wprost, a w szczególności w formie pisemnej. Nie można również mówić o milczącej zgodzie, albowiem powód nie wykazał, aby pozwanemu zawiadomieniem przesłano umowę podwykonawczą lub jej projekt. Jedynym w przypadku, jaki mógł mieć miejsce, była dorozumiana zgoda pozwanego. Warunkiem skuteczności takiej zgody jest jednak wiedza inwestora o istotnych warunkach umowy podwykonawczej.

W ocenie Sądu powód wykazał, iż pozwany wiedział o wykonywaniu przez niego prac na budowie. Wiedza taka nie jest jednak w tym przypadku wystarczająca dla powstania odpowiedzialności pozwanego wobec powoda. Powód przede wszystkim odwołał się do zawiadomienia, jakie w dniu podpisania umowy przesłane zostało przez F. do (...) sp. z o.o. - dalej jako G., czyli inżyniera kontraktu.

Zawiadomienie podpisane przez M. M. (2) zostało do G., a dokładnie do G. B. przesłane mailem w dniu 8 września 2010r. przez P. D..

Sąd Okręgowy wskazał, że G. nie był inwestorem, a inżynierem kontraktu i jego zawiadomienie budzi wątpliwości, co do skuteczności wobec pozwanego, w świetle obowiązujących przepisów.

Co do wiedzy samego pozwanego o powodzie, jako podwykonawcy zwrócić należy na zeznania W. K., który w P. M. pełnił funkcję kierownika odpowiadającego między innym za sporną inwestycję. Przyznał, że powoda kojarzył i się nim spotykał, ale nie wiedział, jakie zadania wykonuje. Co do wspomnianego zgłoszenia z dnia 8 września 2010r. wskazał, iż otrzymał je po zakończeniu budowy. Co do oświadczenia powoda z dnia 4 października 2010 r. wyjaśnił, iż pisma tego pozwany nie otrzymał.

Powyższym dokument jest oświadczeniem powoda, w którym wskazał on, iż wszystkie wymagalne roszczenia wobec (...) do dnia sporządzenia tego oświadczenia zostały zaspokojone i między F., a powodem nie istnieje żaden spór, który mógłby skutkować powstaniem roszczeń wobec F.. Z kolei świadek T. S., pełniący funkcję koordynatora branż, wskazywał, że musiało być zgłoszenie powoda, jako wykonawcy, jednakże racjonalnie nie wyjaśnił, na czym opiera swoje przekonanie w tym zakresie i jego zeznaniom w tej części Sąd odmówił wiarygodności. Inspektor nadzoru robót elektrycznych K. K. przyznał, że obecność powoda, jako podwykonawcy na budowie nie była kwestionowana, jednakże nie miał wiedzy, czy zgłoszenie pozwanemu powoda, jako podwykonawcy miało miejsce. Również pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie P. D., M. M. (2), G. B. potwierdzili obecność powoda na budowie, jednakże nie potwierdzili, że o fakcie tym wiedział pozwany, Odnosili się oni tylko do zgłoszenia dokonanego do G. - a nie do pozwanego. Przedstawiciel G.- G. B. wskazał, iż pierwotnie nie wiedział, iż powód jest podwykonawcą, a przedstawiono go jako kierownika robót elektrycznych. Zeznał, że G. nie zgłaszał powoda pozwanemu jako podwykonawcy, nie wykluczył jednak, aby tą wiedzę o powodzie pozwany posiadał.

Sąd Okręgowy stwierdził, że sama jednak wiedza o powodzie nie była, jak już wskazywano, wystarczająca. Powód nie wykazał, aby pozwany znał zakres prac wykonywanych przez powoda i co ważniejsze posiadał wiedzę, co do wysokości umownego wynagrodzenia. Są to dwa najistotniejsze elementy umowy podwykonawczej, bez znajomości których nie można przyjmować dorozumianej zgody inwestora. Powyższe zagadnienia nie wynikają z oświadczenia F. z dnia 8 września 2010r. Wynika z niego jedynie, iż firma (...) wykonuje prace w zakresie instalacji elektrycznych. Powyższy zwrot jest niezwykle lakoniczny i nie zawiera nawet imienia i nazwiska powoda, a jedynie firmę, pod jaką po prowadzi działalność gospodarczą. Również określenie „instalacje elektryczne” jest niezwykle ogólne i nie dowodzi, jaki zakres robót został powierzony powodowi, szczególności, czy powód miał wykonać wszystkie instalacje elektryczne w zakresie F., czy jedynie ich część. Okoliczności tych pozwany nie może domniemywać. Uznać można by za dopuszczalną

sytuację, w której wskazano by, że powód wykonuje wszystkie prace w zakresie instalacji elektrycznych na obiekcie. W takim przypadku inwestor dysponujący dokumentacją inwestycji mógłby z łatwością okoliczność tą ustalić.

Istotnym jest, że powód nie wykazał, aby pozwany wiedział, jakie jest należne mu wynagrodzenie z umowy z F.. Sąd Okręgowy przyjął, iż pozwanemu nie były znane warunki na jakich powód wykonywał prace na przedmiotowej inwestycji. Ani treść umowy między powodem, a F., ani najważniejsze elementy nie zostały pozwanemu przedstawione. Powód nie wykazał również aby w tym zakresie niezbędną wiedzę powziął pozwany z innych źródeł. Nie wykazał również, aby pozwany miał możliwość taką wiedzę powziąć, a nie uczynił tego przez zaniechanie. Nie można, jak to czynił powód przerzucać ciężaru działania na pozwanego. Nawet bowiem, jeżeli pozwany wiedział, że powód wykonuje, jako podwykonawca F., roboty na inwestycji w G., (powinno być w G.) to nie miał obowiązku dalszych działań, w uzyskania informacji o zakresie robót i należnym wynagrodzeniu, w szczególności nie musiał on żądać na przykład informacji o zakresie robót i należnym wynagrodzeniu, a musiał on żądać na przykład od powoda tekstu umowy z F..

Sąd Okręgowy wskazał, że w toku procesu podnoszona była jeszcze kwestia jednego z zapisów, zawartego w września 2010 r., a dokładnie § 1 pkt 2 zd. 2, zgodnie z którym strony wykluczyły milczącą akceptację inwestora, co do tej umowy. Kwestia ta, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie miała jednak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zapis ten zawarty jest w umowie między powodem a F., a zatem nie może wpływać na sferę praw i obowiązków pozwanego. Strony umowy nie mogą modyfikować przepisów kodeksu cywilnego co do odpowiedzialności inwestora, które mają charakter bezwzględnie obowiązujący i wyłączać jednego ze sposobów powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony w całości apelacją powoda, który podniósł zarzuty naruszenia:

- art. 647.1 § 1 - 5 k.c. oraz art. 56 k.c, art. 60 k.c. i art. 65 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że inwestor (pозwana) nie wyraził w sposób czynny (co najmniej dorozumiany) zgody na udział powoda jako podwykonawcy w realizacji inwestycji skutkującej powstaniem solidarnej odpowiedzialności inwestora (pозwanej) za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę w sytuacji gdy pозwana (inwestor) wiedziała o wykonywaniu przez powoda prac na budowie (ustalenia Sądu - str. 8,10 i 11 uzasadnienia wyroku) i akceptowała rolę i aktywność podwykonawcy w procesie inwestycyjnym, a ponadto pозwana (inwestor) przez cały czas realizacji umowy miała nieskrępowaną możliwość zwrócenia się do podwykonawcy, jak i do generalnego wykonawcy, o przedstawienie umowy oraz całości dokumentacji dotyczącej realizowanego zakresu prac przez podwykonawcę, z której to możliwości pозwana nie skorzystała; i które to czynności w wyżej opisanych okolicznościach stanowiły w sposób dostateczny wyraz zgody pозwanej na udział powoda jako podwykonawcy w realizacji inwestycji; a w szczególności: powód przed przystąpieniem do wykonywania umowy został zgłoszony inwestorowi jako podwykonawca robót branży elektrycznej - umowa była realizowana na warunkach (...) (...) stanowiących integralną część umowy łączącej Inwestora z (...)Wykonawcą, a tym samym zgłoszenie wysłane przez generalnego wykonawcę inżynierowi kontraktu (G. & T.) działającemu zgodnie z warunkami kontraktu (...) w imieniu i na rzecz inwestora - subklauzula 1.1.2.4, klauzula 4.4 i klauzula 3.1. (a) stanowiło czynność dokonaną wobec samego Inwestora i czynności dokonywane przez inżyniera kontraktu były dokonywane w imieniu i na rzecz inwestora; zgoda na udział podwykonawcy (powoda) została wyrażona przez inwestora (pозwaną) bez konieczności przedstawiania inwestorowi umowy lub jej projektu z odpowiednią dokumentacją, skoro pозwana (inwestor) przez cały czas realizacji umowy miała nieskrępowaną możliwość zwrócenia się do podwykonawcy, jak i do generalnego wykonawcy, o przedstawienie umowy oraz całości dokumentacji dotyczącej realizowanego zakresu prac, z której to możliwości pозwana nie skorzystała; zakres robót powoda jako podwykonawcy oraz maksymalne należne mu za to wynagrodzenie (całości robót branży elektrycznej) wynikał z umowy łączącej inwestora (pозwaną) z generalnym wykonawcą w której założono, że całość robót elektrycznych zostanie powierzona podwykonawcy,

- art. 647.1 § 1 - 5 k.c. oraz art. 56 k.c, art. 60 k.c. i art. 65 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że zgłoszenie podwykonawcy dokonane inżynierowi kontraktu, jak również zgoda inżyniera kontraktu na udział powoda jako podwykonawcy w realizacji inwestycji budowlanej nie stanowi działania samego inwestora (pозwanej), (zgłoszenia inwestorowi i zgody inwestora) w sytuacji gdy realizacja inwestycji budowlanej następowała na podstawie umowy łączącej inwestora (zamawiającego) i generalnego wykonawcę, której to umowy integralną część stanowią warunki kontraktu(...) (umowa realizowana jest na warunkach (...)) a tym samym warunkiem ponoszenia przez inwestora solidarnej odpowiedzialności wobec podwykonawcy za zapłatę wynagrodzenia stanowiła zgoda inwestora lub inżyniera kontraktu (działającego zgodnie z warunkami kontraktu (...)) w imieniu inwestora -subklauzula 1.1.2.4, klauzula 4.4 i klauzula 3.1. (a) na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji i w takiej sytuacji umocowanie inżyniera kontraktu do działania w imieniu inwestora miało swoje źródło w umowie zawartej pomiędzy inwestorem i generalnym wykonawcą której to umowy integralną część stanowiły warunki kontraktu(...)

- art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 647.1. § 1, 2 i 5 poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że inwestor (pозwana) nie wyraził w sposób czynny (co najmniej dorozumiany) zgody na udział powoda jako podwykonawcy w realizacji inwestycji skutkującej powstaniem solidarnej odpowiedzialności inwestora (pозwanej) za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę bowiem nie została inwestorowi przedstawiona umowa generalnego wykonawcy z podwykonawcą (powodem) w sytuacji gdy zgoda inwestora na udział podwykonawcy nie zależała od przedstawiania inwestorowi umowy lub jej projektu z odpowiednią dokumentacją, skoro pозwana (inwestor) przez cały czas realizacji umowy miała nieskrępowaną możliwość zwrócenia się do podwykonawcy, jaki do generalnego wykonawcy, o przedstawienie umowy oraz całości dokumentacji dotyczącej realizowanego zakresu prac, z której to możliwości pозwana nie skorzystała, co uprawnia do przyjęcia, iż w sposób dorozumiany pозwana akceptowała zawarcie umowy pomiędzy generalnym wykonawcą robót, a podwykonawcą, przy czym znany był jej zakres podmiotowy i przedmiotowy, a co najmniej mógł być znany;

Apelujący ponadto zarzucił: naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: 1) art. 217 § 2 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z Dziennika budowy nr (...) m. G./2010 wydanego dnia 30.8.2010 r., dokumentacji budowlanej i dokumentacji powykonawczej znajdujących się w Starostwie(...) w G. oraz umowy Inwestora ((...) Sp. z o.o.) z (...) Sp. z o.o. na okoliczność istnienia podstaw solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia za roboty wykonane przez podwykonawcę, w szczególności wyrażenia zgody na wykonanie robót przez podwykonawcę, mimo że okoliczności, na które dowody te zostały zgłoszone nie zostały przez Sąd wyjaśnione z wynikiem zgodnym z twierdzeniami powoda; 2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny jednego z dowodów w sposób dowolny, a nie swobodny przez bezpodstawne odmówienie wiarygodności zeznaniom świadka T. S.,

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający istotny wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu, że:

- zgłoszenie podwykonawcy dokonane inżynierowi kontraktu, jak również zgoda inżyniera kontraktu na udział powoda jako podwykonawcy w realizacji inwestycji budowlanej nie stanowi działania samego inwestora (pозwanej), (zgłoszenia inwestorowi i zgody inwestora) w sytuacji gdy realizacja inwestycji budowlanej następowała na podstawie umowy łączącej inwestora (zamawiającego) i generalnego wykonawcę, której to umowy integralną część stanowią warunki kontraktu(...) (umowa realizowana jest na warunkach (...)) a tym samym warunkiem ponoszenia przez inwestora solidarnej odpowiedzialności wobec podwykonawcy za zapłatę wynagrodzenia stanowiła zgoda inwestora lub inżyniera kontraktu (działającego zgodnie z warunkami kontraktu (...)) w imieniu inwestora -subklauzula 1.1.2.4, klauzula 4.4 i klauzula 3.1. (a) na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji i w takiej sytuacji umocowanie inżyniera kontraktu do działania w imieniu inwestora miało swoje źródło w umowie zawartej pomiędzy inwestorem i generalnym wykonawcą, której to umowy integralną część stanowiły warunki kontraktu (...);

- pozwana (inwestor) nie wyraziła w sposób czynny (co najmniej dorozumiany) zgody na udział powoda jako podwykonawcy w realizacji inwestycji skutkującej powstaniem odpowiedzialności solidarnej inwestora za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyrok w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 166.418,98 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Apelujący zgłosił również wnioski dowodowe, które w jego ocenie winny być rozpoznane, a dowody przeprowadzone przed sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski, które Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382kpc przyjmuje jako własne.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 647¹ § 1-5kc oraz art. 56kc, 60kc i art. 65kc poprzez ich niewłaściwą wykładnię, stwierdzić należało, że są one w całości chybione. Na wstępie wskazać należy, że solidarna odpowiedzialność inwestora za zobowiązania wobec podwykonawcy robót budowlanych uzależniona jest przede wszystkim od spełnienia przesłanek wskazanych w § 2 zdanie drugie art. 647¹kc.

Inwestor, zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c., ma kompetencję do wyrażenia zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą. Chodzi tutaj zarówno o osobę podwykonawcy, jak i o zakres konkretnych robót, jakie mają mu być powierzone. Zdaniem K. Z. umowa z podwykonawcą nie jest umową o roboty budowlane, ponieważ podwykonawca nie zobowiązuje się do oddania obiektu (K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 1063). Zauważyć jednak należy, iż podwykonawca jest uczestnikiem złożonej, trójstronnej sytuacji prawnej wprowadzonej przez art. 647¹ k.c., a związanej właśnie z umową o roboty budowlane, i pozostaje w stosunku prawnym także wobec inwestora. W celu uzyskania zgody inwestora wykonawca winien przedstawić mu umowę z podwykonawcą lub projekt tej umowy, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w tej umowie lub projekcie. Jak wskazał SN w uchwale z 28 czerwca 2006 r. (III CZP 36/06, Biul. SN 2006, nr 6, s. 6), dla skuteczności zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o wykonanie zadań wchodzących w zakres umowy o roboty budowlane konieczne jest przedstawienie mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu oraz odpowiedniej dokumentacji, które pozwolą inwestorowi na zapoznanie się z istotnymi postanowieniami umownymi dotyczącymi zakresu takiej umowy. Jak trafnie ustalił sąd I instancji, powód w żaden sposób nie wykazał spełnienia przesłanek odpowiedzialności inwestora przewidzianych w cytowanym przepisie. Pozwanemu niewątpliwie nie została przedłożona ani umowa ani żaden inny dokument, z którego wynikałyby warunki umowy pomiędzy wykonawcą F. a powodem, a tym bardziej brak było wykazania jaki jest zakres odpowiedzialności inwestora z tytułu powierzenia powodowi wykonania prac elektrycznych przez F.. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, pozwany nie wyraził nigdy i w jakiegokolwiek formie zgody na wykonywanie przez powoda prac elektrycznych w charakterze podwykonawcy, a powód wobec inwestora nie podjął żadnych starań w celu uzyskania zgody na wykonywanie robót w tym charakterze. Fakt, nie kwestionowany przez pozwanego, że pracownicy firmy powoda wykonywali prace elektryczne nie daje uzasadnionej podstawy do stwierdzenia, że pozwany wyraził na to zgodę. Wbrew sugestiom powoda, brak jest też podstaw do stwierdzenia, aby pozwany wyraził zgodę na podwykonawstwo w zakresie prac elektrycznych przez powoda w sposób dorozumiany. Warunkiem koniecznym takiej zgody jest również posiadanie przez inwestora wiedzy o istotnych warunkach umowy podwykonawczej. Takiej wiedzy niewątpliwie pozwany nie posiadał, a poinformowanie drogą mailową inżyniera kontraktu o fakcie, że prace w zakresie instalacji elektrycznych będzie na budowie wykonywała firma powoda nie może w żaden sposób skutkować uznaniem, że pozwany został skutecznie poinformowany o zakresie i wartości zleconych powodowi robót, a ponadto inżynier kontraktu nie był osobą upoważnioną do reprezentacji inwestora w

tym zakresie. Całkowicie pozbawiona racjonalnego i jurydycznego uzasadnienia jest argumentacja powoda dotycząca możliwości zwrócenia się przez pozwanego o przedstawienie umowy podwykonawczej. Przede wszystkim, to nie rzeczą inwestora jest podejmowanie działań zmierzających do załatwiania formalności związanych z zawieraniem umów przez generalnego wykonawcę z podwykonawcami, a rolą jego jest wyłącznie akceptacja tychże umów po zapoznaniu się z ich treścią, a ponadto, na co wskazano już wcześniej, powód nie wykazał, aby sam podjął jakiegokolwiek czynności mające na celu zabezpieczenie swoich interesów. Ponadto bardzo zdawkowe zgłoszenie dokonane przez powoda świadkowi G. B. (działającemu jako inżynier kontraktu) nie wywołało żadnych skutków wobec inwestora. Zgłoszenie to nie zawierało żadnych istotnych regulacji określających ewentualny zakres odpowiedzialności inwestora. Świadek tej jednoznacznie oświadczył, że nigdy nie zgłaszał pozwanemu powoda jako podwykonawcy, gdyż nie były mu znane postanowienia umowy podwykonawczej.

Niezasadne okazało się również stanowisko apelującego, jakoby umocowanie inżyniera kontraktu, (który nie znał warunków umowy podwykonawczej) do działania w imieniu inwestora miało wynikać z ogólnych warunków (...)2000. Zgodnie bowiem z pkt.1.1.2.1. Warunków Ogólnych (...) przez stronę należy rozumieć zamawiającego lub wykonawcę, zaś inżynier kontraktu oznacza osobę wyznaczoną przez zamawiającego do działania jako inżynier dla celów realizacji kontraktu. Osoba taka działa w swoim imieniu i na swoją rzecz i brak jest podstaw w świetle powołanych przepisów ogólnych warunków do uznania, że inżynier kontraktu swoje obowiązki wykonuje w imieniu inwestora. Całkowicie pozbawionym podstaw jest zarzut naruszenia art. 355kc, albowiem zarzut braku należytej staranności w działaniach związanych z wykonaniem obowiązków przez inwestora wobec całkowitej bierności powoda należało uznać za bezpodstawny.

Nie zasługiwały na uwzględnienie wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda, albowiem przeprowadzenie dowodów z dokumentów wskazanych w apelacji pozostaje bez wpływu na treść rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczeń powoda kierowanych wobec inwestora z tytułu zapłaty za wykonane prace w charakterze podwykonawcy, o wykonywaniu których pozwany nie został powiadomiony zgodnie z zasadami określonymi w art. 647¹ § 2kc.

Chybionym okazał się również zarzut naruszenia art. 233 § 1kpc oraz związany z tym zarzut błędnych ustaleń faktycznych.

Należy zwrócić uwagę, że skuteczne podniesienie tego zarzutu nie może polegać na przedstawieniu własnej oceny dowodów i subiektywnej wykładni treści dokumentów, z których przeprowadzono dowody. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona tym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Zarówno ocena dowodów osobowych, jak i dokumentów dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione. Ich ocena nie ogranicza się do tylko niektórych przesłanek, lecz opiera się na zestawieniu treści ich zeznań z pozostałymi, przeciwnymi dowodami naświetlającymi okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób odmienny. Zwraca też uwagę na wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, a mające znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. W oparciu o rozważenie wynikłych sprzeczności oraz zgodnie z zasadami logiki i

doświadczenia życiowego doprowadziła ona Sąd Okręgowy do dokonania prawidłowego wyboru. Nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Nie sposób, więc podzielić zarzutu naruszenia powyższego przepisu w sposób i w okolicznościach zarzucanych przez skarżącego.

Fakt, że sąd I instancji uznał, iż dowody zaoferowane przez powoda nie pozwalają na poczynienie ustaleń w zakresie zasadności żądania, nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do uznania, że dokonana przez ten sąd ocena jest sprzeczna z powołanymi w apelacji przepisami prawa procesowego. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko sądu I instancji, że w rozpatrywanej sprawie dla oceny zasadności roszczenia powoda fundamentalne znaczenie miało wskazanie dowodów potwierdzających wiedzę o treści istotnych postanowień umowy podwykonawczej zawartej przez powoda z F. oraz wykazanie, że umowa ta była przez pozwanego akceptowana. Zaoferowany przez powoda materiał dowodowy nie pozwolił na poczynienie takich ustaleń, co skutkowało uznaniem roszczenia za nieudowodnione w myśl art. 6kc.

Z powyższych względów apelację powoda jako pozbawioną uzasadnionych podstaw w myśl art. 385kpc należało oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1i3 kpc w zw. z art. 99kpc.

SSA M. Głowacka SSA B. Wysocki SSA M. M.-T.